

Powieść Frederika Backmana „Mężczyzna imieniem Ove” zebrała bardzo pozytywne recenzje. Klubowiczom spodobała się postać głównego bohatera, który mimo, że sprawiał wrażenie ponurego, zdziwaczałego i nieprzystępnego człowieka, w rzeczywistości okazał się osobą wrażliwą, pomocną, na swój sposób nawet sympatyczną. Dyskutowaliśmy również o opisanym w powieści postawie „mężczyzny imieniem Ove” w stosunku do osób, którym pomagał (w szczególności do Rune’go) oraz o tym w jak nietypowy sposób to robił. Jednogłośnie stwierdziliśmy, że powieść należało przeczytać do końca, aby móc powiedzieć, iż faktycznie była to interesująca i wartościowa literatura.

{webgallery} {/webgallery}

Kolejne spotkanie odbędzie się 21.05.2015 r. o godz. 16.00. Będziemy rozmawiać o książce: A. Tyler „Pożegnanie dla początkujących”.